

Sezon w rzeczywistości Teatrze Nowym

Przerwę wakacyjną scena przy ul. Dąbrowskiego rozpoczyna 19 lipca. Będą to pierwsze wakacje po przeprowadzeniu się do tej pięknie odnowionej siedziby.

— W nietypowym dla pracy teatralnej terminie — mówi dyr. Izabella Cywińska — rozpoczęliśmy sezon, bo 20 grudnia. Za to otwarliśmy go naraz trzema premierami: „A jak królem, a jak katem będziesz” Nowaka, „Gigantami z gór” Pirandella i „Śmiercią Taretkina” Suchowo-Kobylińska. Dwie kolejne premiery mijającego sezonu, to „Opera za trzy grosze” Brechta i „Wielawa dzieje” Garczyńskiego.

● Zebrałście wiele pochwał publiczności i krytyki oraz nagród za te spektakle...

— Szczególnie cieszę się, że obok indywidualnych nagród — zarówno na festiwalu w Kaliszu, jak i we Wrocławiu — zdobyliśmy nagrody zespołowe. A więc w krótkim czasie znaleźliśmy pokrycie na programowe twierdzenie, że idzie nam o stworzenie artystycznie scalonego zespołu.

● Jak minął sezon z punktu widzenia finansowego?

— Zarówno frekwencja, jak i wpływy ze sprzedanych bile

tów w dużym stopniu przekroczyły pierwotne plany. To pozwalało nam z pewną swobodą manewrować repertuarem.

● Jakie sztuki proponuje dyrekcja Teatru Nowego na najbliższy sezon?

— Otworzymy go inscenizacją „Na dnie” Gorkiego w scenografii Kazimierza Wiśniaka i mojej reżyserii. Kolejnymi premierami będą „Białe noce” Dostojewskiego w reżyserii studenta warszawskiej PWST Marka Kostrzewskiego, „Jak wam się podoba” Szekspira w reżyserii Janusza Nyczaka i scenografii córki słynnego rzeźbiarza zakopiańskiego — Urszuli Kenar.

— Nowy rok kalendarzowy rozpocznie się premierą jednego z utworów Ghelderode w reżyserii naszego światowej sławy choreografa Conrada Drzewieckiego i scenografii Krzysztofa Pankiewicza. Stanisław Hebanowski przygotowuje specjalnie dla naszej sceny nowy przekład „Prometeusza w okowach” Ajschylosa. W związku z planowaną wspólnie z miesięcznikiem „Nurt” sesją, poświęconą grupie poznańskich ekspresjonis-

tów „Zdrój” — przewidujemy wystawienie sztuki Emila Zegadłowicza — „Łyżki i książki”. Podczas tej sesji w Galerii Nowej urządzimy ekspozycję zegadłowiczianów, wypożyczonych przez muzeum w Gorzeniu Górnym.

● Oprócz działalności Galerii Nowej...

— Rusza z całego grapa „Proscenium”, zrzeszająca miodnych miłośników sceny. Przewiduje 8 spotkań z cyklu „O sztuce teatru”. Jednocześnie wraz z miesięcznikiem „Nurt” inicjujemy działalność „Nowego Forum”: popremierowych spotkań z ludźmi nauki — będą łączone z premierami studenckimi.

● Nastąpiły jakieś zmiany w zespole?

— Małżeństwo aktorskie Halina Przybylska i Zbigniew Roman wyjeżdżają do Kalisza. Powrócił do Poznania Edward Warzecha, ze Szczecina zaangażowaliśmy Jerzego Erza. Etatowymi scenografami pozostają Kazimierz Wiśniak i Andrzej Sadowski, Janusz Nyczak będzie od najbliższego sezonu etatowym reżyserem Teatru Nowego, którego kierownictwo literackie nadal spoczywa w rękach Milana Kwiatkowskiego.

● Słyszeliśmy o projektach zagranicznych występów...

— W październiku wyjeżdżamy z „Operą za trzy grosze” do NRD w związku z 25-leciem powstania tego państwa, później ze sztukami Nowaka i Suchowo-Kobylińska do Pragi, Bratysławy i Brna, aby wziąć udział w „Dniach Polskich”.

Rozmawiał: R. DANECKI